

Sygn. akt I ACa 708/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. F.

przeciwko J. W., M. W. (1) i A. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 27 maja 2015 roku, sygn. akt I C 7/14

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Edyta Buczkowska-Żuk Danuta Jezierska Ryszard Iwankiewicz

I ACa 708/15

## UZASADNIENIE

Powód – D. F. wniósł o zasądzenie od J. W., M. W. (1) i A. W. (1) solidarnie 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od 19 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; 13 984,27 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od 19 listopada 2013 r. do dnia zapłaty i zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

Powód wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. w sprawie II K 887/11 pozwani zostali uznani za winnych tego, że w dniu 20 sierpnia 2008 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, szarpiąc, uderzając rękoma, przewracając na ziemię i kopiąc po całym ciele pobili D. F.. Powód doznał wieloodłamowego, obustronnego złamania kości żuchwy z przemieszczeniem odłamów i odłamami pośrednimi oraz zaburzeniami zgryzu. Powód w dniu 22 lipca 2008 r. przeszedł zabieg operacyjny repozycji i osteosyntezy. Leczenie trwało 3 miesiące, na zwolnieniu lekarskim powód przebywał 6 miesięcy. Pozwani w dniu 4 listopada 2013 r. odebrali wezwania do zapłaty dochodzonych kwot i im nie zadośćuczynili.

Pozwani A. W. (1), M. W. (1), J. W. wniesli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazali, że roszczenie jest nieudowodnione. Powód przyczynił się do doznanej szkody w 50%, gdyż znajdował się w stanie upojenia alkoholowego a rażąco naganne zachowanie powoda zapoczątkowało całe zdarzenie.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Zasadził od pozwanych J. W. , M. W. (1) i A. W. (1) solidarnie na rzecz powoda D. F. kwotę 31.209, 22 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, pozostałej części powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 19 lipca 2008 r. w G. była organizowana zabawa na boisku piłkarskim. W nocy , w związku z tym, że pogoda zaczęła się psuć M. W. (1), A. W. (1) i J. W. przyszli do baru (...). Po jakimś czasie do baru wszedł D. F., który chciał zamówić piwo. Pomiędzy D. F. a M. W. (1) zaczęła się wymiana zdań, która przerodziła się w kłótnię z wyzwiskami i krzykami. W pewnym momencie w czasie kłótni M. W. (1) wstał od stolika i uderzył D. F. w twarz. Zaczęła się szarpanina między nimi . Od stolika wstali wtedy A. W. (1) i J. W.. A. W. (2) złapał krzesło i uderzył nim powoda. Na leżącego D. F. usiadł M. W. (1) i zaczął bić go po głowie. Wtedy A. W. (1) i J. W. zaczęli kopać pokrzywdzonego po głowie. Gdy powód wstał, przy pomocy siostry opuścił bar. Za powodem wybiegli pozwani i zaczęli go popychać i szarpać. M. W. (1) uderzył powoda w twarz i rzucił w niego ławką.

Na skutek uderzeń i kopnięć w twarz D. F. doznał, poza siniakami i obiciami, złamania obu krawędzi żuchwy z odłamek pośrednim. Było to złamanie wielokrotne i wielomiejscowe z przemieszczeniem odłamów.

Pozwani wrócili do baru, barman zamknął drzwi baru i zgasił światło w barze i przed barem. D. F. zadzwonił do brata – K. F. – mówiąc mu o zajściu. K. F. przyjechał z kolegą i zaczął kopać w drzwi baru. Po chwili wyszli pozwani i zaczęła się bójka pomiędzy pozwanymi a bratem powoda i jego kolegą.

W próbie krwi pobranej od powoda w dniu 20 lipca 2008 r. o godzinie 3:15 wykryto 1,5 promila alkoholu etylowego.

Pozwani wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie II K 887/11 zostali skazani za to, że w dniu 20 lipca 2008 r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu, szarpiąc, uderzając rękoma, przewracając na ziemię i kopiąc po całym ciele pobili D. F., czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następnie skutku określonego w art. 156 § 1 lub 157 § 1 k.k. to jest za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. Na podstawie art. 627 k.p.c. zasadził od pozwanych na rzecz powoda kwotę po 813,33 zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Wyrokiem z 16 listopada 2012 r. w sprawie IV Ka 686/12 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj.

W wyniku pobicia z 20 lipca 2008 r. powód doznał wieloodłamowego złamania żuchwy (trzon żuchwy obustronnie), po lewej stronie z odłamek pośrednim oraz przemieszczeniem odłamów. Po stronie lewej stwierdzono pojedynczą szczelinę. Ponadto powód doznał złamania korzenia zęba 38 i w konsekwencji utraty zęba.

W okresie od 20 do 25 lipca 2008 r. powód przebywał w szpitalu w G. gdzie 22 lipca 2008 r. dokonano repozycji i osteosyntezy.

Powód ma bliźnię w okolicy podżuchwowej po stronie prawej długości 60 mm i szerokości 4 mm, bliźnię w okolicy podżuchwowej po stronie lewej długości 35 mm i szerokości 3 mm. Ponadto w wyniku zdarzenia z 20 lipca 2008 r. doznał niedoczulicy wargi dolnej obustronnie. Obecnie powód ma odwodzenie żuchwy symetryczne, bez

patologicznych ograniczeń. Trzasków i przeskakiwania w stawach skroniowo – żuchwowych nie ma. Nie występuje patologiczna ruchomość środkowego i dolnego piętra twarzy.

Powód poniósł trwały uszczerbek na zdrowiu: 1) z powodu blizn - 3 %; 2) z powodu niedoczulicy wargi dolnej obustronnie spowodowanej obustronnym porażeniem nerwu żębodołowego dolnego (III gałązki nerwu trójdzielnego) – 10 %; 3) z powodu złamania trzonu zęba 38, które spowodowało konieczność jego usunięcia – 1 %; 4) z powodu złamania żuchwy wygojone z przemieszczeniem odłamów – obustronne złamanie szczęki wygojone prawidłowo (bez przemieszczeń), nie spowodowało trwałego uszczerbku na zdrowiu. Łącznie biegły stwierdził 14 % trwały uszczerbek na zdrowiu.

Obecnie dolegliwości bólowe nie występują i nie będą występować w przyszłości. Długi okres po urazie pozwala stwierdzić, że stan powoda nie ulegnie pogorszeniu, ale także samonaprawie. Niedoczulica wargi dolnej pozostanie odczuwalna tak jak w chwili obecnej.

Po urazie powód odczuwał dolegliwości bólowe o średnim nasileniu, które powodowały konieczność stosowania leków przeciwbólowych. Dodatkowo ruchy żuchwy podczas próby spożywania pokarmów, mówienia, czy nawet przełykania śliny stwarzały duży dyskomfort i dolegliwości bólowe. Po zabiegu osteosyntezy minipłytkowej żuchwy dalej utrzymywały się dolegliwości bólowe o średnim lub silnym nasileniu, nadal powodując konieczność zażywania leków przeciwbólowych.

Przez okres 6 tygodni od urazu powód miał utrudnione spożywanie pokarmów. Okres ten wymagał szczególnej higieny jamy ustnej. Przez ten okres powód nie mógł uprawiać sportu, nie mógł wykonywać wysiłków fizycznych co wykluczało jego udział w niektórych pracach domowych. Powód nie wymagał pomocy osób trzecich.

Leczenie stomatologiczne opisane w rachunku nr (...) przez lek. stomatologii C. G. oraz w zaświadczeniach lek. stom. E. S. dotyczyło leczenia z zakresu stomatologii zachowawczej i nie było związane z urazem.

Złamana żuchwa wygoiła się prawidłowo, bez przemieszczeń, bez powikłań. Nie ma przesłanek do stwierdzenia utrudnienia w gryzieniu, czy powstawaniu jakichkolwiek dolegliwości bólowych przy spożywaniu pokarmów, czy picciu płynów niezależnie od temperatury. Utrata zęba 38 nie pogorszyła zgryzu powoda, czy zdolności do żucia.

Powód w dniach 20.07., 25.07., 28.07., 30.07, 1.08, 4.08, 18.08, 21.08, 1.09., 10.09., 16.09., 19.09., 20.10., 25.11, 3.12. 2008 r., jechał do G. do poradni chirurgii stomatologicznej. Wychodząc ze szpitala posiadał zalecenie stałej kontroli w poradni. Do poradni jechał samochodem pożyczonym od ojca lub z żoną. Z miejsca zamieszkania powoda do poradni i z powrotem odległość wynosi 84 km.

Powód w związku z dolegliwościami bólowymi, koniecznością zachowania higieny jamy ustnej, stosowania zimnych okładów zakupił w aptece potrzebne medykamenty, opatrunki, leki. Na zakup powyższych rzeczy wydał 102,11 zł. Przy wypisie ze szpitala powód miał również stosować dietę papkową, bogatobiałkową. W związku z powyższym w dniu 11 sierpnia 2008 r. zakupił mleko i jogurty za kwotę 54 zł.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwa okazało się częściowo uzasadnione. Wskazał sąd, że w niniejszej sprawie związany jest ustaleniami Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. z 24 sierpnia 2012 r. w sprawie II K 887/11 co do popełnienia przez pozwanych przestępstwa pobicia powoda. W szczególności z opisu czynu, za który zostali pozwani skazani wynika, że działali wspólnie i w porozumieniu oraz szarpali, uderzali rękoma, przewracali na ziemię i kopali po całym ciele D. F., czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k. Powyższe związanie sądu orzekającego wynika z art. 11 k.p.c. zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd przytoczył brzmienie art. 415 k.c., art. 441 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 i 2 k.c. Wskazał, że nie ulega wątpliwości, że pozwani odpowiedzialni są za złamanie żuchwy powoda w związku z czym solidarnie winni naprawić

szkodę majątkową i niemajątkową, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z zawinionym działaniem sprawców.

Odnosząc się do zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody Sad stwierdził, że pozwani zostali skazani za pobicie a nie za udział w bójce. Tym samym to oni byli stroną atakującą, zaś powód stroną atakowaną, bierną, przyjmującą ciosy. W niniejszym procesie nie zostało udowodnione, że powód swoim prowokacyjnym, niestosowanym zachowaniem zainicjował zajście. Udowodniono jedynie, że pomiędzy powodem a M. W. (1) doszło do kłótni. Ani w procesie karnym, ani w procesie cywilnym nie udowodniono co było tematem kłótni, kto pierwszy zaczął kłótnię. Z zeznań świadków E. O., A. F., A. T. wynika, że obie strony były równie aktywne w kłótni. Z zeznań tych świadków nie wynika, by to powód rozpoczął kłótnię i w jej trakcie prowokował pozwanego do bójki. Od kłótni zaś do pobicia jest jeszcze daleka droga i z samego faktu, że powód był aktywnym uczestnikiem kłótni z pozwanym nie można wyciągać wniosku, że przyczynił się do własnego pobicia i powstania szkody. Należy jednocześnie wskazać, że z uzasadnienia sądu karnego wynika, że w trakcie kłótni to M. W. (1) wstał od stolika, podszedł do powoda i go uderzył. Sam fakt, że powód był nietrzeźwy, nie świadczy o jego przyczynieniu się do powstania szkody. Nie udowodniono, że przez ten stan zwiększyła się szkoda i w jaki sposób. W okolicznościach lokalnej zabawy nie można mu postawić zarzutu braku zachowania abstynencji. Należy jednocześnie mieć na uwadze, że pozwani również byli nietrzeźwi. Wobec powyższych okoliczności sąd uznał, że powód nie przyczynił się do powstania i zwiększenia szkody. W zakresie w jakim pozwani zeznawali o okolicznościach zdarzenia, w szczególności próbowali podważać okoliczności stanowiące opis czynu, za który zostali skazani, sąd nie dał im przymiotu wiarygodnych. Również ich zeznania w zakresie w jakim wskazywali, że zostali zaatakowani przez powoda, który chciał pobić M. W. (1), prowokował go słownie, sąd uznał za sztuczną wersję, obliczoną dla uzyskania określonego skutku wyłącznie w niniejszym postępowaniu i stojącą w opozycji do dokumentów zgromadzonych w sprawie karnej, w szczególności wyroku skazującego, pisemnego uzasadnienia tegoż wyroku. Sami pozwani nie potrafili przedstawić jednej spójnej wersji co tak naprawdę uraziło ich w słowach powoda a w sytuacji tak znacznej dysproporcji liczby uczestników kłótni, mieli możliwość odstąpienia od wdawania się w awanturę .

Powód w niniejszym procesie dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 75 000 zł. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia. Okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. sytuacja rodzinna - osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego - młody, dojrzały, starszy). Wpływ na odczuwanie dyskomfortu, zwłaszcza związany z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, może mieć sytuacja majątkowa pokrzywdzonego (np. warunki mieszkaniowe, dochody z pracy lub kapitału), wyznaczając poziom wydatków konsumpcyjnych, mogących zrównoważyć mu doznane cierpienia<sup>1</sup>. Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się

raczej satysfakcji moralnej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeby i pragnień pokrzywdzonego, których kompensata sprawi mu satysfakcję. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę” należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy.

Z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr.

Świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter jednorazowy. Nawet w związku z trwałymi dolegliwościami fizycznymi lub psychicznymi pokrzywdzonego nie może on domagać się z tych powodów renty. Nie ma też podstaw do żądania ponownego zadośćuczynienia w razie nasilenia się ujemnych skutków naruszenia dobra osobistego, poza sytuacją, gdy są one następstwem zdarzenia nieuwzględnionego wcześniejszym orzeczeniem.

W świetle ustalonego stanu faktycznego w ocenie Sądu Okręgowego kwota 30 000 zł zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią do rozmiaru krzywdy, jaką doznał powód. Sąd zwrócił uwagę, że złamanie żuchwy było bolesnym uszkodzeniem, które w istotny sposób wpłynęło na życie i funkcjonowanie powoda. Musiał bowiem stosować środki przeciwbólowe oraz przyjmować pokarm w formie papki, płynów. Ponadto stosować musiał dietę wysokobiałkową. Przez pewien czas miał ograniczoną ruchomość żuchwy w związku z bólem jaki powstawał przy ruchu żuchwą (próby spożywania pokarmu, mówienia, przełykania śliny) i świeżo przebyłym złamaniem. W wyniku działania pozwanych powód przez 5 dni przebywał w szpitalu, gdzie dokonano repozycji i osteosyntezy. Powód utracił ząb – 38. Jak wskazał biegły przez okres 6 tygodni powód miał utrudnione spożywanie pokarmów. Okres ten wymagał szczególnej higieny jamy ustnej, nie mógł wówczas uprawiać sportu, wykonywać wysiłku fizycznego, co wykluczało jego udział w niektórych pracach domowych. Na rozmiar krzywdy wpływ również mają blizny w okolicy podżuchwowej po stronie prawej długości 60 mm i szerokości 4 mm i po stronie lewej o długości 35 mm i szerokości 3 mm. Biegły jednocześnie stwierdził, że wynikiem złamania żuchwy jest niedoczulica wargi dolnej obustronnie, która pozostanie odczuwalna tak jak w chwili obecnej. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał 14 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd wskazał też, że w wyniku urazu powód musiał przechodzić leczenie, w tym odbywać wizyty kontrolne w poradni chirurgii stomatologicznej.

Insynuowanie przez pozwanych jakoby powód bezpośrednio po zdarzeniu pozował na lokalnego bohatera jest nie na miejscu. Sugerowanie aby po zdarzeniu poprawiła się mu wymowa i żądanie aby wytłumaczył się dlaczego nie utracił przednich zębów, nie wymaga w ocenie sądu komentarza a wskazuje na to, że pozwani nie zasługują na dobrodziejstwo miarkowania zadośćuczynienia z przyczyn leżących po ich stronie, gdyż nie wyrażają żadnej skruchy, choćby z powodu „tragicznego zbiegu okoliczności” czy współczucia dla powoda.

Jednocześnie w ocenie sądu żądanie zasądzenia wyższego zadośćuczynienia nie miałyby uzasadnienia, mając na uwadze fakt, że dolegliwości bólowe nie występują i nie będą występować w przyszłości. Stan powoda nie ulegnie pogorszeniu. W żadnym okresie powód nie wymagał pomocy osób trzecich. Złamana żuchwa wygoiła się prawidłowo, bez przemieszczeń, bez powikłań. Powód nie ma utrudnień w gryzieniu, powstawania dolegliwości bólowych przy spożywaniu pokarmów lub piciu płynów, niezależnie od temperatury. Utrata zęba 38 nie pogorszyła zgryzu, czy zdolności do żucia. Powód nie jest już kawalerem i w ocenie sądu jego aparycja nie wzbudza odrazy. Wobec powyższych okoliczności zasądzenie kwoty przekraczającej 30 000 zł byłoby nieuzasadnionym wzbogaceniem się powoda.

Powód domagał się również zasądzenia odszkodowania w wysokości 13 984,27 zł. Na powyższą kwotę składać się miało leczenie stomatologiczne i przejazdy z tym związane w wysokości 3 409,11 zł, koszty pomocy prawnej w sprawie karnej w wysokości 8 820 zł, 1 755,16 zł koszty przejazdów pełnomocnika w sprawie karnej.

Sąd wskazał, że dał wiarę opinii biegłego, która jest logiczna, spójna i w sposób wyczerpujący wyjaśnia okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Z opinii tej wynika, że leczenie stomatologiczne jakie podjął powód nie jest związane z urazem jakiego doznał i stanowi leczenie zachowawcze. Za takie leczenie pozwani nie ponoszą

odpowiedzialności. Przede wszystkim biegły podkreślił, że nie wykazano, aby przed urazem żuchwy powód posiadał zdrowe zęby a złamanie żuchwy jakiego doznał powód spowodowało konieczność usunięcia zębów 16, 14, 26, 35, 46 i zastosowania leczenia zapobiegawczego.

Powód nie udowodnił, że leczenie stomatologiczne było zalecone przez chirurga szczękowo – twarzowego. Biegły przy tym wskazał, że leczenie złamanej żuchwy u osoby ze słabą higieną jamy ustnej (ubytki próchnicowe, zęby w stanie zgorzelinowego rozpadu) jest skazane na niepowodzenie z powodu ognisk infekcji. Dlatego konieczne jest usunięcie wszystkich powstałych przed złamaniem stanów zapalnych, czy ognisk próchnicy. Pozwani nie mogą odpowiadać za to, że przed złamaniem powód miał stany zapalne, ogniska próchnicy w jamie ustnej i przed przystąpieniem do właściwego leczenia złamania żuchwy musiał podjąć leczenie, którego nie podejmował przed 20 lipca 2008 r. Tym samym sąd uznał żądanie zasądzenia kwot opisanych w rachunkach na k. 587, 588, 589 akt II K 887/11 Sądu Rejonowego w Strzelcach Kraj. oraz rachunku (...) (k.9) za niezasadne i w tym zakresie powództwo oddalił.

Powód jednocześnie przedstawił rachunki (k.221, 222, 223, 593, 594, 595 akt II K 887/11) na zakup opatrunków, kompresów, środków przeciwbólowych na łączną kwotę 102,11 zł. Sąd uznał to żądanie za zasadne, jako pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z zachowaniem pozwanych. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku złamania powód musiał stosować środki przeciwbólowe oraz kompresy i opatrunki – co wynika z wypisu ze szpitala oraz opinii biegłego. Jednocześnie powód przedłożył rachunek (k.597 akt II K 887/11) na zakup jogurtów. Mając na uwadze, że wypisując powoda ze szpitala zalecono mu stosowanie diety wysokobiałkowej, w ocenie sądu okręgowego powyższy wydatek pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym z zawinionym zachowaniem pozwanych. Łącznie z tego tytułu pozwani winni więc zapłacić powodowi 156,11 zł.

Powód dochodził również zwrotu kosztów dojazdów w związku z leczeniem jakie zobowiązany był prowadzić. Powód opuszczając szpital otrzymał zalecenie stałej kontroli w poradni chirurgii stomatologicznej. Z dokumentacji z poradni chirurgii stomatologicznej wynika, że powód przebywał w niej 27 i 30 lipca, 1, 4, 18 i 21 sierpnia, 1, 10, 16 i 19 września, 20 października, 25 listopada i 3 grudnia 2008 r. Ponadto w dniu 20 lipca 2008 r. został karetką przewieziony do szpitala w D., jednak nie mógł otrzymać tam właściwej pomocy medycznej. Z D. wraz z żoną prywatnym samochodem udał się do szpitala w G. Wskazać zaś należy, że żona prywatnym samochodem musiała z miejsca zamieszkania dojechać do szpitala w D., by móc przetransportować powoda do szpitala w G. Ponadto w dniu 25 lipca 2008 r. powód opuścił szpital i udał się do domu. Tym samym powód piętnastokrotnie przejechał trasę z G. do miejsca swojego zamieszkania. Odległość w obie strony wynosi 84 km. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U. Nr 27, poz. 271) stawka za 1 km dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm<sup>(3)</sup> wynosi 0,8358 zł. Tym samym powód w związku z kontrolą w poradni chirurgii stomatologicznej przejechał 1 260 km, co kosztowało go 1 053,11 zł.

Łącznie należne powodowi odszkodowanie wyniosło 1 209,22 zł. W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

W zakresie żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę w sprawie karnej Sąd wskazał, że żądanie to zmierza to obejścia przepisów prawa. Podkreślił, że w procesie karnym sąd wydając orzeczenie kończące postępowanie w sprawie określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu – art. 626 § 1 k.p.k. Jeżeli rozstrzygnięcie sądu karnego było wadliwe, powód dysponował środkami odwoławczymi, by naprawić wadliwe orzeczenie. Jeżeli zaś rozstrzygnięcie było niekompletne, to przysługiwał mu wniosek o uzupełnienie orzeczenia – art. 626 § 2 k.p.k. Niezależnie od powyższego roszczenie to nie zostało udowodnione.

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 19 listopada 2013 r. Powód wezwał pozwanych do zapłaty dochodzonej pozewem kwoty w terminie 14 dni od dnia odebrania wezwania. Wezwanie pozwani odebrali w dniu 4 listopada 2013 r. Tym samym do końca dnia 18 listopada 2013 r. mogli spełnić dobrowolnie świadczenie

na rzecz powoda. Od 19 listopada 2013 r. pozostawali w stanie opóźnienia, co rodzi konieczność zasądzenia odsetek ustawowych.

Powód wygrał proces w 35 %. Stosownie do wyniku procesu pozwani winni zwrócić mu 2 996,70 zł (8 562 zł x 35 %).

Pozwani ponieśli koszty w postaci wynagrodzenia radcy prawnego w stawce minimalnej powiększonej o opłaty skarbowe od pełnomocnictwa – 3 651 zł. Stosownie do wyniku procesu powód winien im zwrócić kwotę 2 373,15 zł (3 651 zł x 65%).

Wzajemna kompensata roszczeń o zwrot kosztów procesu – art. 100 k.p.c. – sprawia, że pozwani solidarnie winni zapłacić na rzecz powoda kwotę 623,55 zł (2 996,70 zł – 2 373,15 zł). Na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. od powoda 530,74 zł od pozwanych solidarnie 285,78 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Powyższy wyrok w części zaskarżyli apelacją pozwani tj.

- w punkcie I - w części, to jest co do kwoty 21.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2013r. do dnia zapłaty, to jest w zakresie w jakim Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda należność ponad kwotę 9.809,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami,

- w punkcie III - w całości, to jest w zakresie w jakim Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 623,55 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu,

- w punkcie IV - w części, to jest w zakresie w jakim Sąd nakazał ściągnąć solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwotę 195,97 zł tytułem brakujących kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili

1) naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie - uznanie, że zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią dla rozmiaru krzywdy powoda;

b) art.361 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie - uznanie, że niedoczulica wargi dolnej powoda jest następstwem zdarzenia z dnia 19-20.07.2008r., gdy tymczasem brak pojawienia się opisanej dolegliwości wkrótce po zdarzeniu, jak również rodzaj badania na podstawie którego stwierdzono jej występowanie u powoda oraz nieurazowe czynniki mogące spowodować jej występowanie w powiązaniu z problemami powoda z uzębieniem, nie pozwala uznać, że niedoczulica wargi dolnej pozostaje w związku przyczynowym z opisanym zdarzeniem, a tym samym, że występują przesłanki do uznania odpowiedzialności pozwanych;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. polegające na braku rozważenia materiału dowodowego w sposób wszechstronny poprzez uznanie, że pozwani jedynie w toku niniejszego postępowania opisują w określony sposób zdarzenie z lipca 2008r., gdy tymczasem nie było podstaw do wyciągnięcia wskazanego wniosku;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 11 k.p.c. poprzez uznanie, że zeznania pozwanych są niewiarygodne, jako sprzeczne z treścią uzasadnienia sądu karnego opisującego przebieg zdarzenia, gdy tymczasem brak związania sądu cywilnego treścią uzasadnienia wyroku karnego nakazuje dokonywać przez sąd cywilny wszechstronnej i niezależnej oceny stanu faktycznego;

c) art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne wyniki badania podmiotowego powoda, wskazujące na fakt występowania u powoda niedoczulicy wargi dolnej, gdy tymczasem wyniki nie zostały uzyskane w badaniu pozwalającym w sposób obiektywny stwierdzić występowanie opisanej dolegliwości;

d) art. 328§ 2 k.p.c. poprzez brak zawarcia w uzasadnieniu wyroku wszelkich wymaganych elementów uzasadnienia, w szczególności brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd nie uznał zeznań pozwanych za wiarygodne;

e) art. 231 k.p.c. poprzez:

- uznanie, że złamanie żuchwy w istotny sposób wpłynęło na życie i funkcjonowanie powoda, gdy tymczasem wskazanego wniosku nie można wyprowadzić zarówno z opinii biegłego, jak również z zeznań samego powoda, który wskazywał na fakt, że w bliskim czasie od zdarzenia był w stanie samodzielnie funkcjonować, wychodzić z domu, uczestniczyć w życiu rodzinnym i społecznym;

- uznanie, że biegły w sposób kategoryczny stwierdził, że konsekwencją łamania żuchwy była niedoczulica wargi dolnej obustronnie, gdy tymczasem biegły jedynie wskazywał prawdopodobne przyczyny mogące stanowić źródło tej dolegliwości;

- uznanie, że niedoczulica wargi dolnej jest następstwem zdarzenia mającego miejsce 19-20.07.2008r., gdy tymczasem brak jest podstaw do wyciągnięcia wskazanego wniosku skoro dolegliwość nie została stwierdzona wkrótce po zdarzeniu;

- brak uznania, że niedoczulica wargi dolnej ma swoje źródło w innej aniżeli zdarzenie z 19-20.07.2008r. przyczynie, gdy tymczasem problemy powoda z uzębieniem w powiązaniu nieurazowymi czynnikami mogącymi stanowić przyczynę opisywanej dolegliwości mogły stanowić podstawę jej wystąpienia;

f) art. 11 k.p.c. poprzez uznanie, że Sąd jest związany opisem czynu, za który pozwani zostali skazani, gdy tymczasem uszczerbek na zdrowiu nie stanowi znamiona przestępstwa opisanego w art. 158 § 1 lek, a tym samym do kognicji Sądu cywilnego należała ocena występowania w sprawie przesłanek od których zaistnienia zależała odpowiedzialność deliktowa pozwanych (zdarzenie, szkoda i jej rozmiar, związek przyczynowy)

Mając na uwadze powyższe wnieśli o:

1) zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., Wydział I Cywilny z dnia 27.05.2015r. sygn. akt I C 7/14 w zaskarżonej części poprzez:

- zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 9.809,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2013r. do dnia zapłaty, w miejsce kwoty 31.209,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2013r. do dnia zapłaty zasądzonej w punkcie I wyroku Sądu I instancji;

- zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwoty 2.307,57 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

- nakazanie ściągnięcia solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. kwoty 89,81 zł tytułem brakujących kosztów sądowych, w miejsce kwoty 285,78 zł, której ściągnięcie solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. nakazano w punkcie IV wyroku Sądu I instancji;

2) zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. kwotę 285,78 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy bez ponownego ich przytaczania w tej części uzasadnienia.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. należy uznać za całkowicie chybiony. Zgodnie z ww. przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W świetle powyższego Sąd ma obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, wskazania kryterium oraz argumentacji pozwalającej sądowi wyższej instancji oraz skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie. Nie można mówić o naruszeniu reguł swobodnej oceny dowodów w przypadku, gdy z oceny dowodów sąd wyprowadził poprawne logicznie wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena sądu musi się ostać nawet w przypadku, gdy w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć zgoda odmienne wnioski. Jedynie w przypadku braku logiki w wyprowadzaniu wniosków z zebranymi dowodami bądź, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r. II CKN 817/00, system informacji prawnej LEX nr 56906). Aby zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się skuteczny skarżący winien wskazać jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/909, LEX nr 53136).

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do zarzucenia Sądowi pierwszej instancji braku logiki w ocenie materiału dowodowego czy też potraktowania go wybiórczo bądź z pominięciem związków przyczynowo skutkowych. Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt materiału dowodowego, zanalizował poszczególne dowody umiejscawiając je w kontekście poszczególnych zdarzeń, zanalizował także dowody z opinii biegłego (z dwoma uzupełnieniami) oraz odniósł się do wyroku karnego, którym na podstawie art. 11 k.p.c. był związany. Tym samym dokonał swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów, wbrew sugestiom apelacji.

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 11 k.p.c. Powołując się na treść uzasadnienia wyroku karnego, Sąd Okręgowy powołał się jedynie na dokument urzędowy. Jednocześnie wskazał, dlaczego w kontekście tego dokumentu nie dał wiary pozwanym w zakresie zarzutu przyczynienia się powoda do szkody. Jednocześnie Sąd ocenił materiał dowodowy w ramach tych twierdzeń zebrany bezpośrednio w procesie cywilnym i ustosunkował się do niego *sui generis*. Należy przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, że kwalifikacja czynu, za który pozwanym wymierzono karę w postępowaniu karnym wyklucza fakt aktywnego uczestnictwa powoda w zajściu. Jednocześnie nie wykazano, aby jakiegokolwiek zaczepki słowne pozostawały w normalnym związku przyczynowym z pobiciem. Podkreślić należy, że powód był sam, natomiast pozwani występowali w grupie. Nawet jeżeli powód w sposób obraźliwy odezwał się do jednego z pozwanych nie usprawiedliwia to, ani nie stanowi przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia mu szkody, pobicia skutkującego trwałymi następstwami. Zachowanie pozwanych było bowiem całkowicie nieadekwatne do zachowania powoda, który nie atakował fizycznie pozwanych.

Podnieść także należy, że w utrwalonym już orzecznictwie – w pełni aprobowanym przez Sąd Apelacyjny – wskazano, iż strona może skutecznie zakwestionować w apelacji wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca (por. wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/2009; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007). Konsekwentnie, wyłącznie w takich granicach, Sąd odwoławczy uprawniony jest do zmiany zasądzonej z tego tytułu kwoty. Wartość cierpień związanych z doznany urazem jest zasadniczo bardzo trudna do ustalenia, z uwagi na ich nieuchwytny, niematerialny charakter. Przyznanie zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu, który oceniając wysokość zadośćuczynienia korzysta z daleko idącej swobody, stosownie do indywidualnych okoliczności sprawy (por. wyroku SN z dnia 27 sierpnia 1969 r. sygn. I PR 224/69). Oznacza to, że zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zawyżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe

rozstrzygnięcie w sposób oczywisty narusza normatywne przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia, o których mowa w art. 445 § 1 k.c. W ramach kontroli instancyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, by zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie było rażąco wygórowane. Wręcz przeciwnie należy uznać je za bardzo oszczędne i wyważone. Zauważyć także należy, że Sąd Okręgowy w sposób kompleksowy przedstawił nie tylko kryteria jakimi kierował się ustalając adekwatną wartość zadośćuczynienia, a które to kryteria znajdują pełne uzasadnienie w prawidłowo przeprowadzonej przez ten Sąd wykładni art. 445 § 1 k.c., ale dokonał również szczegółowej subsumcji tychże kryteriów do okoliczności wypadku, jak i jego skutków, dla sfery psychicznej, jak i fizycznej powoda. Nie widząc zatem potrzeby powtarzania trafnych wywodów Sądu Okręgowego co do przyczyn, jakie legły u podstaw uwzględnienia roszczenia powoda w oznaczonej części, Sąd Apelacyjny stwierdza, że wysokość zadośćuczynienia ustalona przez Sąd pierwszej instancji jako kompensata krzywdy powoda jest adekwatna do zakresu jego cierpień związanych z pobiciem. Jedynie podkreślenia wymaga, że jest rzeczą oczywistą i znaną Sądowi Apelacyjnemu z urzędu oraz ze zwykłego doświadczenia życiowego składu orzekającego (art. 213 §1 k.p.c. w zw. z art. 228 §1 i 2 k.p.c.), że urazy szczękowe oznaczają się dużą bolesnością i uciążliwością w życiu codziennym bez względu na to czy są wywołane nagłym zdarzeniem czy też zwykłym zabiegiem stomatologicznym. Jednakże jeżeli do takiego urazu dochodzi na skutek deliktu cywilnego odpowiedzialność pozwanych rozciąga się na całość skutków w tym ból, niemożność spożywania normalnie przygotowanych posiłków (stałych), co wiąże się z koniecznością odrębnej diety dla chorego oraz wyłączeniem z życia towarzyskiego czy też normalnego życia codziennego połączonego z koniecznością wypowiedziania się. Te elementy leczenia bez wątpienia potęgują krzywdę poszkodowanego niezależnie od odczuwanego bólu, który może być niwelowany lekami.

Nie można także zgodzić się z apelującymi, że powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy pobiciem a występującą u niego obecnie niedoczulicą wargi dolnej. W tej materii trzykrotnie (opinia główna i dwie uzupełniające) wypowiadał się biegły z zakresu chirurgii szczękowej, który jednoznacznie wskazał trzy przyczyny, które mogły wywołać niedoczulicę, a wszystkie te przyczyny były pośrednio bądź bezpośrednio związane z obrażeniami doznany przez powoda wskutek pobicia. Jednocześnie biegły ten wykluczył związek leczenia stomatologicznego zachowawczego powoda z doznany urazem. Ta okoliczność wskazuje jednoznacznie, że biegły ocenił i rozważał inne aspekty zdrowotne powoda w zakresie stomatologii pod kątem związku przyczynowego z pobiciem. Skoro jednak nie znalazł podstaw do korelacji złego stanu higieniczno – stomatologicznego jamy ustnej powoda z niedoczulicą, brak jest możliwości uznania przez Sąd, że ta okoliczność miała jakikolwiek wpływ na powstanie wyżej wymienionego schorzenia u powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje odzwierciedlenie w zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy skodyfikowanej w art. 98 k.p.c., przy czym na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda wynikające z wartości przedmiotu zaskarżenia i §6 pkt. 5 w zw. z §13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

E. Buczkowska-Żuk D. Jezierska R. Iwankiewicz